

Warszawa, 15 lutego 2021r.

DSRiN-II.0512.1.2021

W odpowiedzi na pismo z dnia 23 grudnia 2020 r. przesłane za pośrednictwem poczty elektronicznej do Pana Mateusza Morawieckiego - Prezesa Rady Ministrów i przekazane w dniu 18 stycznia 2021 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości, zawierające postulaty legislacyjne odnoszące się do funkcjonowania instytucji prawa rodzinnego i alienacji rodzicielskiej, w zakresie kompetencji Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich, uprzejmie informuję.

Podniesiona w przedmiotowym wystąpieniu problematyka alienacji rodzicielskiej i utrudniania/uniemożliwiania kontaktów z dzieckiem, w szczególności pod kątem celowości podjęcia prac legislacyjnych w tym obszarze była już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wydaje się, że wprowadzenie jako priorytetu ustanawiania pieczy naprzemiennnej nie zawsze stanowi realizację zasady dobra dziecka. Podkreślić należy, że małoletnie dzieci, zwłaszcza te młodsze muszą mieć zapewnioną stabilizację oraz miejsce, w którym koncentruje się ich centrum życiowe (szkoła, środowisko lokalne, znajomi), zatem wręcz niedopuszczalna byłaby cykliczna zmiana szkoły lub przedszkola. Rodzice, którzy wykonywaliby pieczę naprzemienną nad dzieckiem musieliby mieszkać w odległości gwarantującej dziecku pozostanie w tym samym środowisku poprzez uczęszczanie do jednej szkoły czy przedszkola, bowiem inne rozwiązanie stałoby w sprzeczności z dobrem dziecka. Cykliczne zmiany miejsca zamieszkania powodują u dzieci brak stabilności emocjonalnej i stres związany z ciągłym przemieszczaniem się oraz rozłąką z drugim rodzicem. Ponadto w wielu fachowych publikacjach podkreśla się, że piecza naprzemienna funkcjonuje efektywnie i przynosi korzyści zarówno rodzicom, jak i dzieciom wyłącznie, gdy jest efektem

porozumienia rodziców, a rodzice nie są ze sobą skonfliktowani. Natomiast jeśli zastosowanie pieczy naprzemiennej miałyby miejsce w sytuacji braku porozumienia rodziców o sposobie wykonywania władzy i sposobie utrzymywania kontaktów z dzieckiem z góry można wnioskować, że w takiej sytuacji wykonywanie pieczy naprzemiennej nie przyniesie pożądanych efektów.

Jednocześnie wskazuję, że w Ministerstwie Sprawiedliwości podjęto prace analityczne pod kątem ewentualnej nowelizacji ustawy – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*. Do Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości napływają postulaty legislacyjne, które są poddane badaniu. Wśród postulatów znajdują się również te dotyczące wprowadzenia pojęcia pieczy naprzemiennej w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz zasad jej ustanawiania. Nie można zatem wykluczyć, że wobec dokonywanego stałego przeglądu instytucji prawa rodzinnego pod kątem ich ciągłego udoskonalania, przedstawione postulaty poddane zostaną analizie i posłużą do wypracowania znowelizowanych rozwiązań w omawianym obszarze.

W ocenie Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości, opartej na analizie wielorakich danych i badań praktyki sądowej, główną przyczyną niskiej skuteczności postępowań dotyczących wykonywania kontaktów z dziećmi, co znacząco przyczynia się do alienacji rodzicielskiej, jest bardzo wysoki poziom konfliktu pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktów, która nie mieszka z dzieckiem, a osobą zobowiązaną do ich umożliwienia, która sprawuje bezpośrednią pieczę nad dzieckiem. Należy też mieć na uwadze, że same zmiany zapisów ustawowych w omawianym wrażliwym obszarze nie wpłyną automatycznie na prawidłowe egzekwowanie kontaktów we wszystkich sprawach. Zapewne żadne udoskonalanie przepisów o „egzekucji” kontaktów, w tym wprowadzenie penalizacji zachowań z tego obszaru, nie odniesie oczekiwanego skutku, jeżeli nie nastąpi zmiana postrzegania tej kwestii w społeczeństwie.

Abstrahując od powyższego wydaje się jednak, że skuteczność wykonywania orzeczeń wydanych w przedmiocie kontaktów z dzieckiem powinna być zapewniona przede wszystkim przez regulacje przyjęte na gruncie prawa rodzinnego. Dopiero w sytuacji braku możliwości wypracowania dostatecznych rozwiązań cywilnoprawnych w tym zakresie, w dalszej zaś kolejności niezbędne staje się rozważenie zasadności wprowadzenia regulacji karnych, które zakresem penalizacji obejmowałyby zachowania polegające na utrudnianiu lub udaremnianiu kontaktów z dzieckiem.

Ponadto, problematyka penalizacji zachowań polegających na utrudnianiu /uniemożliwianiu kontaktów lub sprawowania opieki nad małoletnim wymaga uwzględnienia,

wynikających z zasady proporcjonalności określonej w art. 31 ust. 3 *Konstytucji RP*, obowiązków prawodawcy, do których należy przyjmowanie danej regulacji wówczas, gdy jest niezbędna dla ochrony określonego dobra prawnego, z którym jest powiązana, nakaz kształtowania danej regulacji w sposób zapewniający osiągnięcie zamierzonych celów oraz warunek zachowania proporcji między efektami wprowadzonej regulacji a ciężarami czy niedogodnościami wynikającymi z niej dla obywateli. Zasada ta szczególnie naciska na adekwatność celu i środka użytego do jego osiągnięcia. Oceniając pod tym kątem ewentualną ingerencję prawnokarną w sferę życia rodzinnego należy uwzględnić fakt, że podłożem zdarzeń, jakie miałyby być penalizowane, jest konflikt między rodzicami. Stąd najbardziej pożądane byłoby podjęcie działań, które doprowadziłyby do pogodzenia konkurencyjnych interesów stron, uwzględniając przy tym nadrzędne dobro dziecka. Podsumowując powyższe wypada podkreślić, że dla ograniczenia zjawiska, jakim jest konieczność przymusowego wykonania kontaktów z dzieckiem, niewątpliwie konieczne jest podejmowanie działań edukacyjnych oraz wywieranie presji na rozstających się rodzicach w celu osiągnięcia kompromisu odnoszącego się do przyszłej sytuacji dziecka. Niewątpliwie konieczna jest również zmiana świadomości postrzegania kwestii alienacji rodzicielskiej w społeczeństwie.

Ponadto, propozycja wprowadzenia modelu priorytetowej (obligatoryjnej) pieczy naprzemiennej w sytuacji rozstania rodziców dziecka nie wydaje się zasługiwać na akceptację z uwagi na istniejące już rozwiązania prawne w tym zakresie.

Problematyka nowelizacji przepisów art. 58 i art. 107 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 1359) - dalej „kro”, była już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Ministerstwa Sprawiedliwości. W dążeniu do zagwarantowania obecności w życiu dziecka obojga rodziców ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. *o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy - Kodeks postępowania cywilnego* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1062), zostały znowelizowane przepisy art. 58 kro i art. 107 kro, a także przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1575, ze zm.) art. 509 kpc, art. 582¹ kpc, art. 598 kpc i art. 756 kpc, w sposób, który odpowiada postulatowi równego udziału obojga rodziców w wychowaniu i opiece nad dzieckiem oraz przeciwdziałania tzw. alienacji rodzicielskiej.

Istota tych zmian polega na nadaniu priorytetowego znaczenia takiemu rozstrzygnięciu, w którym sąd - orzekając o rozwodzie (separacji) albo wydając orzeczenie opiekuńcze w przypadku rozłączenia rodziców - będzie pozostawiał władzę rodzicielską

oboju rodzicom i to nawet wówczas, gdy nie przedłożą oni pisemnego porozumienia co do sposobu wykonywania tej władzy.

Konstrukcja znowelizowanych przepisów art. 58 i 107 kro wskazuje, że w pierwszej kolejności to sami rodzice powinni decydować o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie (separacji) lub na wypadek rozłączenia. Z kolei, nawet przy braku porozumienia, mając na względzie naturalne prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, sąd rozstrzygnie o sposobie wspólnego wykonywania przez nich tej władzy. W obecnym brzmieniu wymienionych przepisów prawo to ma zatem pierwszeństwo w przypadku ewentualnego konfliktu pomiędzy rodzicami. Nawet, gdyby na skutek konfliktu do porozumienia nie doszło, to jego brak ma mniejsze znaczenie niż prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców. W konsekwencji takich rozstrzygnięć, dziecko będzie mieszkać (naprzemiennie) u każdego z rodziców w okresach wskazanych w orzeczeniu. Widoczne jest zatem, że zasada wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej (m.in. sprawowania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem), została do systemu polskiego prawa rodzinnego wprowadzona i ugruntowana.

Dopiero gdy będzie za tym przemawiać dobro dziecka, sąd będzie mógł powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Jeśli więc dobro dziecka nie będzie za tym przemawiać, wydanie orzeczenia o powierzeniu władzy rodzicielskiej tylko jednemu z rodziców nie będzie możliwe.

Powyższa regulacja zgodna jest z regulacją art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Rezolucją 2079 (2015) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Jest ona jednocześnie realizacją postanowień Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.), która w przepisie art. 3 ust. 1 stanowi, iż we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.

Beata Turek

Dyrektor - Sędzia

Departament Spraw Rodzinnych i Nieletnich

/podpisano elektronicznie/